ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XXVI, 8 SECTIO G 1979

Instytut Administracji i Prawa Publicznego UMCS
Zakład Prawa Międzynarodowego Publicznego

Lech ANTONOWICZ

Status prawnomiędzynarodowy terytoriów zależnych typu niekolonialnego

Международноправовой статус зависимых территорий неколониального характера

International Legal Status of Dependent Territories of Non-Colonial Type

I

Pojęcie terytoriów zależnych nie jest dostatecznie ugruntowane w nauce prawa międzynarodowego. Tak więc dawniej wyrażano pogląd, że kolonie nie stanowią terytoriów zależnych, gdyż z punktu widzenia prawnego są one częścią terytorium tego państwa, do którego należą.[1] Pogląd ten stracił jednak swe uzasadnienie, bowiem w *Deklaracji zasad prawa międzynarodowego, dotyczących stosunków przyjaznych i współdziałania państw* z 24 października 1970 r. podkreśla się, że terytoria kolonialne na mocy Karty Narodów Zjednoczonych mają status odrębny i różny od terytorium państwa, które nimi administruje.[2] W *Deklaracji ONZ o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym* z 14 grudnia 1960 r. użyto natomiast terminu „terytoria zależne" w sensie „terytoria kolonialne".[3] Niemniej jednak traktowanie terminów „terytoria zależne" i „terytoria kolonialne" jako synonimów nie jest właściwe. Wydaje się, że między nimi zachodzi taki stosunek jak całości do części.

Terytoria zależne, nie wchodząc w skład żadnego państwa, nie mają najważniejszego z punktu widzenia prawa międzynarodowego atrybutu

---

[1] K. Skubiszewski [w:] *Zarys prawa międzynarodowego publicznego*, pod red. M. Muszkata, t. I, Warszawa 1955, s. 188.

[2] *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, pod red. K. Kocota i K. Wolfke, Warszawa—Wrocław 1976, s. 531.

[3] *Ibid.*, ss. 108—110.

państwa, jakim jest suwerenność. Definicja terytorium zależnego powinna zatem zawierać dwa elementy: odrębność terytorialną oraz zależność polityczno-ustrojową. Ze względu na element pierwszy z kategorii terytoriów zależnych trzeba wyłączyć każdą integralną część terytorium jakiegokolwiek państwa. Istotne jest więc wyróżnienie z jednej strony odrębnych fragmentów państwa złożonego, z drugiej zaś — terytoriów zależnych nie wchodzących w skład żadnego państwa. Element drugi zakłada brak ogólnej kompetencji w sprawach zagranicznych, czyli brak pełnej zdolności traktatowej, prawa legacji oraz prawa zrzeszania się w organizacjach międzynarodowych.

Tak rozumianą kategorię terytoriów zależnych można klasyfikować według różnych kryteriów. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego najważniejszym kryterium podziału terytoriów zależnych jest to, które pozwala odróżnić terytoria kolonialne od terytoriów niekolonialnych. Kryterium to zawiera zarówno element geograficzny, jak i polityczny.

Pierwszy element polega na tym, że — zgodnie z tradycyjnym pojmowaniem rzeczy — terytoria kolonialne mają charakter zamorski. Z tej kategorii terytoriów wyklucza się zatem terytoria przyległe do państw, które nimi administrują, chyba że chodzi o terytoria zależne poddane specjalnemu reżimowi międzynarodowemu, jak system mandatowy Ligi Narodów czy powiernictwo ONZ. Istotniejsza różnica zachodzi co do celów rozwoju politycznego obu typów terytoriów zależnych. O ile prawo międzynarodowe dekolonizacyjne ma na celu doprowadzenie narodów kolonialnych do stanu niepodległości lub innej formy bytu politycznego, zgodnej z zasadą samostanowienia, o tyle osiągnięcie takiego stanu przez terytoria zależne typu niekolonialnego nie stanowi wymogu prawnomiędzynarodowego.

Sformułowanie różnicy między terytoriami zależnymi typu kolonialnego i niekolonialnego nie wystarcza do określenia statusu prawnomiędzynarodowego każdego z tych typów. Jeśli chodzi o terytoria kolonialne, to pod tym względem właściwa jest Karta Narodów Zjednoczonych, a pomocniczą rolę odgrywają niektóre rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które precyzują postanowienia Karty w tym przedmiocie. Brak jest natomiast tego rodzaju aktów prawnomiędzynarodowych w odniesieniu do terytoriów zależnych typu niekolonialnego. Określenie ich statusu prawnomiędzynarodowego może więc być oparte — poza tym, co wynika z ogólnych zasad prawa międzynarodowego — tylko na aktach dotyczących poszczególnych terytoriów. Obecnie jednak jest tych terytoriów bardzo niewiele, natomiast przytaczanie przykładów z okresów poprzedzających Kartę Narodów Zjednoczonych jest metodologicznie niewskazane z tego względu, że w takim przypadku mogłoby ulec zamazaniu przeprowadzone wyżej rozróżnienie, oparte przecież na tym dokumencie. Pozostaje zatem

jako przedmiot analizy zaledwie pięć następujących terytoriów: Andora, Sikkim, Triest, Jerozolima oraz Berlin Zachodni. Spośród tych terytoriów obecnie tylko Andora i Berlin Zachodni są realnie istniejącymi jednostkami geopolitycznymi. Kwestia odrębnego statusu Jerozolimy może być jeszcze podniesiona, natomiast przypadki Triestu oraz Sikkimu należą już do przeszłości.

Grupa terytoriów zależnych typu niekolonialnego jest więc bardzo nieliczna, a przy tym wewnętrznie zróżnicowana. Ich przynależność do jednej kategorii jest oparta przede wszystkim na przesłance negatywnej, mianowicie tej, że nie są one państwami ani też terytoriami kolonialnymi w sensie prawa międzynarodowego. Powstaje natomiast pytanie, jakie są elementy — wspólne lub odrębne — ich statusu prawnomiędzynarodowego? Ta właśnie kwestia jest przedmiotem niniejszego artykułu.

II

Status Andory jest różnie określany w nauce prawa międzynarodowego. Określenia te bądź przypisują tej jednostce geopolitycznej charakter państwa, bądź też odmawiają jej takiego charakteru. Ujęcie pierwsze występuje w dwóch wariantach: jako państwo protegowane [4] lub jako państwo wasalne. [5] Podstawę tego ujęcia stanowi koncepcja „państwa zależnego". Brak suwerenności w przypadku Andory jest bowiem łatwy do wykazania, jeśli nie wręcz oczywisty.

Pojęcia „państwa protegowanego" oraz „państwa wasalnego" nie są jednakowo definiowane w nauce prawa międzynarodowego, a ich wzajemny stosunek dlatego też jest ujmowany różnie. Jeśli suwerenność traktuje się jako nieodzowny element państwa w sensie prawa międzynarodowego, to należy wyłączyć Andorę z obydwu tych kategorii. Pogląd odmawiający Andorze statusu państwa jest od dawna wypowiadany w nauce prawa międzynarodowego. [6] Za takim poglądem przemawia przede wszystkim okoliczność, że Andora nie występuje jako oddzielny podmiot stosunków międzynarodowych. Bardzo rzadkie są przypadki rozciągnięcia na Andorę mocy obowiązującej umów międzynarodowych, a jeśli zdarza się to, nie jest wynikiem jej własnej działalności. Wydaje się, że mniejsze znaczenie dla kwestii państwowości Andory ma instytucja daniny, składanej na rzecz Francji oraz biskupa hiszpańskiego miasta Urgel, będącej pozostałością stosunków feudalnych.

Współczesny status prawnomiędzynarodowy Andory jest rezultatem

---

[4] L. Oppenheim: *International Law*, vol. I, London—New York—Toronto 1952, ss. 175—176.

[5] L. Ehrlich: *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1958.

[6] F. von Liszt: *System prawa międzynarodowego*, Kraków 1907, s. 56.

długotrwałej ewolucji, której początki sięgają aż r. 1278. W r. 1977 na tym terytorium odbyło się referendum związane z projektami zmian ustrojowych.[7] Być może, zmiany te doprowadzą także do zmiany statusu prawnomiędzynarodowego. Obecnie aktualna jest teza, że Andora nie jest państwem ani też terytorium kolonialnym. Jest ona terytorium zależnym typu niekolonialnego.

III

Zależność Sikkimu od Wielkiej Brytanii ustała w związku z likwidacją panowania brytyjskiego w Indiach. W konsekwencji rolę Wielkiej Brytanii względem tego terytorium przejęły Indie. Stosunki indyjsko-sikkimskie zostały uregulowane w układzie z 5 grudnia 1950 r.[8] Układ ten określał Sikkim jako protektorat Indii. Na jego podstawie rząd indyjski prowadził sprawy zagraniczne i obrony tego terytorium, a także miał wpływ na niektóre ważne dziedziny spraw wewnętrznych.

Niezależnie od tego, jakie znaczenie przypisze się terminowi „protektorat" w kontekście wspomnianego układu, ustanowiony na jego podstawie reżim oznaczał dość dużą zależność Sikkimu od Indii. Tylko z uwagi na sąsiedzkie położenie można było wykluczyć Sikkim z kategorii terytoriów niesamodzielnych w rozumieniu Karty Narodów Zjednoczonych, którego to charakteru można byłoby dopatrywać się w okresie zależności od Wielkiej Brytanii. Okres ten był jednak zbyt krótki i wystąpił w początkach prawnomiędzynarodowej ochrony narodów terytoriów niesamodzielnych, aby mogło to mieć jakiekolwiek znaczenie praktyczne. Stan zależności od Indii i związany z tym brak aktywności międzynarodowej nie pozwalał traktować Sikkimu jako państwa w sensie prawa międzynarodowego.

W latach 1974—1975 status prawnomiędzynarodowy Sikkimu uległ dwukrotnej zmianie. Najpierw terytorium to uzyskało status terytorium stowarzyszonego z Unią Indyjską.[9] W sensie politycznym był to niewątpliwie ważny krok w kierunku wcielenia Sikkimu do Indii. Niemniej jednak nie wchodząc w skład terytorium Indii, tylko utrzymując, a nawet pogłębiając swą zależność, Sikkim pozostał jeszcze terytorium zależnym.

Terminem „terytorium stowarzyszone" określa się zazwyczaj terytoria niesamodzielne, które uzyskują status będący czymś pośrednim między niepodległością a reżimem integralnej części jakiegoś państwa. Jest to zresztą status, którego nie można uznać za całkowicie właściwą formę

---

[7] „Trybuna Ludu" z 15 listopada 1977 r.

[8] „Indian Year Book of International Affairs" 1953, ss. 319—322.

[9] „Kronika" 1974, nr 1072, ss. 844—845.

dekolonizacji. Użycie omawianego terminu na określenie nowego statusu Sikkimu nie może być jednak podstawą do odpowiednich porównań w tym zakresie, skoro nie było to terytorium niesamodzielne w rozumieniu Karty NZ. Status ten stanowił trochę inną formę tej samej kategorii terytoriów zależnych typu niekolonialnego.

Uwieńczeniem omawianego procesu było wcielenie Sikkimu do Indii.[10] Był to akt, który pod względem prawnomiędzynarodowym zmienił status Sikkimu w sposób istotny, przekształcając Sikkim z terytorium zależnego w integralną część Indii, jako jeden ze stanów. Stany Unii Indyjskiej są jednostkami administracyjno-terytorialnymi tego państwa, a nie jego terytoriami zależnymi. Nie mając jakichkolwiek uprawnień zagranicznych nie są one oczywiście państwami w sensie prawa międzynarodowego.

IV

Utworzenie Wolnego Terytorium Triestu zostało przewidziane w traktacie pokoju z Włochami z 10 lutego 1947 r.[11] Nienaruszalność i niezależność tego terytorium miała być zapewniona przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Terytorium to miało mieć prawo występowania jako strona umów międzynarodowych oraz jako członek organizacji międzynarodowych pod warunkiem, że celem tych umów i organizacji będzie unormowanie zagadnień gospodarczych, technicznych, kulturalnych, społecznych lub związanych ze zdrowiem publicznym. Prawo przeciwstawienia się wejściu w życie umów dotyczących stosunków zagranicznych Triestu miało przysługiwać gubernatorowi, mianowanemu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, po zasięgnięciu opinii rządów jugosłowiańskiego i włoskiego.

W nauce prawa międzynarodowego przeważają poglądy przypisujące Wolnemu Terytorium Triestu status inny niż państwa w sensie prawa międzynarodowego. Natomiast według H. Kelsena, terytorium to miałoby charakter państwa pomimo zależności od ONZ, ponieważ wymóg niepodległości dotyczy tylko stosunków z innymi państwami.[12] Zdanie to wydaje się błędne, gdyż istotna jest treść zależności, a nie rodzaj podmiotu, od którego zależna jest dana jednostka geopolityczna. Należy podkreślić, że dokumenty prawne dotyczące przyszłego ustroju Wolnego Terytorium Triestu nie określiły go terminem „państwo", a termin „niezależność" ma w nich wyraźnie znaczenie względne.

Status Wolnego Terytorium Triestu nie został urzeczywistniony. Na podstawie porozumienia z 5 października 1954 r. terytorium to zostało

[10] *Ibid.* nr 1103, ss. 473—474.

[11] Dz. U. 1949, nr 50, poz. 378 (załącznik).

[12] *Principles of International Law*, New York 1952, s. 112.

podzielone i poddane administracji Jugosławii i Włoch.[13] Charakter tej administracji nie był całkiem jednoznaczny ze stanowiska prawa międzynarodowego i stał się następnie przedmiotem sporu jugosłowiańsko-włoskiego. Dopiero układ między Jugosławią a Włochami z 10 listopada 1975 r. przesądził tę sprawę ostatecznie w kierunku wzajemnego uznania suwerenności tych państw nad odpowiednimi strefami omawianego terytorium.[14]

V

Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 29 listopada 1947 r. w sprawie przyszłości Palestyny przewidywała — oprócz powstania awóch państw: arabskiego i żydowskiego — utworzenie Jerozolimy jako *corpus separatum*, znajdującego się pod specjalnym reżimem międzynarodowym i administrowanego przez Radę Powierniczą w imieniu ONZ.[15] Reżim ten nie został wprowadzony w życie w związku z konfliktem zbrojnym między Izraelem a sąsiednimi państwami arabskimi. Statut zatwierdzony przez Radę Powierniczą z 4 kwietnia 1950 r. przewidywał dla miasta Jerozolimy nieznaczne uprawnienia w stosunkach międzynarodowych.[16] Okoliczność związania projektowanej jednostki geopolitycznej z Radą Powierniczą ONZ zapewne skłoniła do traktowania jej jako przyszłego terytorium powierniczego.[17] W rzeczywistości chodziło w tym przypadku tylko o wykorzystanie form organizacyjnych systemu powierniczego, z pominięciem jego celów politycznych.

Aktualność powyższego projektu jest kwestią wątpliwą. Można ją ewentualnie uznać przy założeniu, że wszelkie zmiany zaszłe w statusie Jerozolimy od r. 1948 były nielegalne, zwłaszcza zajęcie jej przez Izrael oraz Jordanię. Rezolucje ONZ w sprawie Bliskiego Wschodu, zajmując się izraelską okupacją arabskiej części Jerozolimy, pomijają milczeniem kwestię odrębnego statusu tego miasta.

VI

Obecny status prawnomiędzynarodowy Berlina Zachodniego jest wynikiem rozwoju sytuacji Niemiec po drugiej wojnie światowej. W projekcie traktatu pokoju z Niemcami z 10 stycznia 1959 r. rząd ZSRR za-

[13] „Zbiór Dokumentów" 1954, nr 10, ss. 2858—2885.

[14] „Kronika" 1975, nr 1129, ss. 1109—1110.

[15] *Official Records of The Second Session of The General Assembly, Resolutions 16 September—29 November 1947*, ss. 131—150.

[16] Trusteeship Council — *Official Records, Fourth Year, Sixth Session, Annex*, vol. I, ss. 128—137.

[17] W. Morawiecki: *Organizacje międzynarodowe*, Warszawa 1961, s. 177.

proponował przekształcenie Berlina Zachodniego w zdemilitaryzowane „wolne miasto", posiadające swój odrębny status.[18] Propozycja ta nie została przyjęta i dopiero czterostronne porozumienie z 3 września 1971 r. reguluje sytuację tego terytorium.[19] W świetle tego porozumienia jest niewątpliwe, że Berlin Zachodni nie jest częścią ani Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ani też Republiki Federalnej Niemiec, choć ta ostatnia wykonuje niektóre funkcje w zakresie reprezentacji tego terytorium na forum międzynarodowym. Należy stwierdzić, że będąc zależnym od trzech mocarstw zachodnich i opierając swój byt prawnomiędzynarodowy na umowach między czterema mocarstwami — byłymi okupantami wojennymi Niemiec, Berlin Zachodni nie jest państwem w sensie prawa międzynarodowego. Określanie tego terytorium takimi terminami, jak „quasi-państwo" czy „twór państwowy" niczego wprawdzie pozytywnie nie wyjaśnia, ale pośrednio potwierdza tę tezę. Tak więc L. Gelberg podkreślając, że Berlin Zachodni nie należy pod względem prawno-państwowym do RFN ani też nie może być uważany za część terytorium NRD, określa go jako jednostkę polityczną *sui generis*.[20] R. Rybicki pisze zaś, że w wyniku porozumienia z 3 września 1971 r. Berlin Zachodni został uznany za odrębną jednostkę polityczno-prawną, wobec której na płaszczyźnie prawnomiędzynarodowej zachowany został stan okupacji, wykonywany obecnie przez trzy mocarstwa zachodnie w ramach czterostronnych gwarancji prawnych.[21]

VII

Powyższy przegląd terytoriów zależnych typu niekolonialnego, istniejących lub mających powstać po drugiej wojnie światowej, wskazuje od razu na dwa ich rodzaje z punktu widzenia statusu prawnomiędzynarodowego. Daje się łatwo wyróżnić z jednej strony Andore i Sikkim, z drugiej zaś — Triest, Jerozolimę oraz Berlin Zachodni. Mimo wyraźnych różnic między tymi dwiema grupami terytoriów, trudno jest jednoznacznie określić każdą z nich. Pierwszą grupę można umownie określać jako „terytoria przyległe", drugą — jako „terytoria wolne". Różnią się one między sobą co do ustanowienia, treści i zakończenia ich statusu prawnomiędzynarodowego.

Ustanowienie statusu „terytoriów przyległych" jest funkcją układu stosunków z ich państwami sąsiednimi. Status prawnomiędzynarodowy

---

[18] „Zbiór Dokumentów" 1959, nr 1—2, s. 99.

[19] „American Journal of International Law" 1972, nr 1, ss. 242—253.

[20] L. Gelberg: *Niemcy po drugiej wojnie światowej, Refleksje o sytuacji prawnej*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1971, s. 130.

[21] R. Rybicki: *Status prawny Berlina Zachodniego*, Warszawa 1972, s. 81.

Andory jest wynikiem wielowiekowej ewolucji i nie opiera się na jakimś akcie ujętym w formę właściwą współczesnemu prawu międzynarodowemu. Akt taki w formie umowy określał stosunki między Indiami i Sikkimem.

W odróżnieniu od dwustronnej podstawy w przypadku terytoriów pierwszej kategorii, status prawnomiędzynarodowy „terytoriów wolnych" ma podstawę wielostronną. Są nią wielostronne umowy międzynarodowe lub — jako forma zastępcza — uchwały Organizacji Narodów Zjednoczonych. W żadnym przypadku zainteresowane terytorium nie występuje jako strona aktu konstytuującego jego status, który jest oktrojowany w trybie międzynarodowym. Aktem tego rodzaju w stosunku do Triestu był traktat pokoju z Włochami, w stosunku do Jerozolimy — rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w stosunku do Berlina Zachodniego — układy czterech mocarstw działających w imieniu i w interesie wszystkich Narodów Zjednoczonych.

Status prawnomiędzynarodowy obydwu grup terytoriów zależnych typu niekolonialnego ma tę wspólną cechę, że nie będąc państwami nie mają żadnych lub posiadają tylko bardzo ograniczone uprawnienia w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Dla „terytoriów przyległych" charakterystyczne jest to, że ich stosunki z państwami innymi ograniczają się do państwa lub państw sąsiednich, a w związku z tym praktycznie są one izolowane na arenie międzynarodowej. Z tego względu odnosiłoby się do nich pojęcie terytoriów niesamodzielnych w rozumieniu Karty Narodów Zjednoczonych, gdyby nie okoliczność, że nie mają one charakteru zamorskiego względem państw, od których zależą, co znamionuje terytoria kolonialne.

Stosunki międzynarodowe „terytoriów wolnych" są ograniczone i kontrolowane przez inne państwa lub organizację międzynarodową. Przede wszystkim są one wyeliminowane z międzynarodowych stosunków politycznych. Tak więc nie mogło być mowy o uczestnictwie Berlina Zachodniego — podobnie zresztą jak i Andory — w konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Nasuwa się pytanie, czy grupa „terytoriów wolnych" mieści się w pojeciu „wolnego miasta" w prawie międzynarodowym. Można zauważyć, że Triest został określony jako „terytorium", a nie „miasto", jak uczyniono to dawniej w przypadku Krakowa i Gdańska. Nie wydaje się jednak, aby była to różnica istotna. Pod względem geograficznym jednostki geopolityczne omawianej kategorii mogą być miastami, częściami miast lub też miastami wraz z przyległymi terenami o charakterze rustykalnym.

O ile projektowany status Jerozolimy wraz z okręgiem można byłoby kwalifikować jako odpowiadający pojęciu „wolnego miasta", to nie można tego uczynić bez zastrzeżeń względem Berlina Zachodniego. Przeciwko

takiej kwalifikacji przemawia przede wszystkim fakt nieprzyjęcia wspomnianej wyżej propozycji radzieckiej. Istotnym elementem tej propozycji była demilitaryzacja, którą w nauce prawa międzynarodowego traktuje się niekiedy jako nieodzowną cechę statusu „wolnego miasta”.[22] Rozstrzygnięcie tej kwestii utrudnia niestety okoliczność, że czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego nie usunęło całkowicie różnic między mocarstwami co do statusu prawnomiędzynarodowego tego terytorium.

Grupa „terytoriów wolnych” bywa też przyporządkowana do kategorii terytoriów międzynarodowych.[23] Ale termin ten nie jest jednoznaczny z uwagi na to, że przedmiotem umiędzynarodowienia w omawianych przypadkach nie są właściwie same terytoria, lecz tryb ustanowienia albo likwidacji ich reżimu. Niemniej jednak stopień „międzynarodowości” tych terytoriów jest zdecydowanie większy aniżeli „terytoriów przyległych”.

Różnica między „terytoriami przyległymi” z jednej i „terytoriami wolnymi” z drugiej strony zaznacza się także w zakresie trybu likwidacji ich statusu prawnomiędzynarodowego. Wydaje się, że w odniesieniu do pierwszej kategorii terytoriów powinna obowiązywać zasada samostanowienia narodów. Państwo (lub państwa), od którego dane terytorium zależy, powinno maksymalnie szanować życzenia zainteresowanej ludności, a ewentualne przyłączenie się do niego powinno odbyć się w warunkach zapewniających obiektywność takiego aktu. Organizacja Narodów Zjednoczonych nie musi wprawdzie nadzorować procesu samostanowienia ludności takich terytoriów — jak to ma obowiązek czynić względem terytoriów kolonialnych — ale stwierdziwszy jego poważne naruszenie mogłaby interweniować

Inaczej przedstawia się omawiana sprawa w odniesieniu do „terytoriów wolnych”. Terytoria te są tworzone w trybie międzynarodowym i w interesie nie tyle ich mieszkańców, co społeczności międzynarodowej. Ta okoliczność siłą rzeczy musi rzutować na problem zmiany ich statusu prawnomiędzynarodowego. Powinna ona odbywać się zasadniczo w tym samym trybie, w jakim status ten został ustanowiony.

Likwidacja Wolnego Terytorium Triestu, które zresztą nie zdążyło się w pełni ukonstytuować, nie czyniła wprawdzie zadość temu wymogowi, ale jest znamienne, że uproszczona procedura nie spotkała się ze sprzeciwem ze strony państw, które miały tytuł do takiego sprzeciwu. O likwidacji statusu Jerozolimy — nigdy nie wprowadzonego w życie — można mówić tylko w kategoriach zdarzeń zasadniczo sprzecznych z pra-

[22] *Mieżdunarodnoje prawo*, Red. L. A. Modżorian i N. T. Błatowa, Moskwa 1970, ss. 142—143.

[23] M. Ydit: *Internationalized Territories*, Leyden 1961, s. 21.

wem międzynarodowym. Wreszcie należy podkreślić, że likwidacja statusu prawnomiędzynarodowego Berlina Zachodniego mogłaby nastąpić w wyniku zgodnego porozumienia wszystkich czterech mocarstw, działających w imieniu także innych państw — byłych uczestników koalicji antyhitlerowskiej.

РЕЗЮМЕ

Исходным пунктом статьи является определение, что зависимыми территориями считаются такие территории, которые не входя в состав ни одного государства, не обладают важнейшим с точки зрения международного права атрибутом государства — не имеют суверенности. Следовательно, дефиниция зависимой территории должна содержать два элемента: территориальную обособленность и государственную зависимость.

Первый элемент имеет значение постольку, поскольку из категории зависимых территорий следует исключить каждую интегральную часть территории какого-либо государства. Второй элемент выражается в отсутствии общей компетенции в иностранных делах, т.е. в отсутствии полной трактатоспособности, права легации и вступления в международные организации.

Понимаемую таким образом категорию зависимых территорий можно классифицировать по разным критериям, важнейшим из которых является тот, который дает возможность отличить территорию колониальную от территории неколониальной. В этот критерий входит как географический элемент, так и политический.

Первый элемент заключается в том, что — в соответствии с традиционным пониманием — колониальные территории носят заморский характер. Существенная разница наблюдается в целях политического развития обоих типов зависимых территорий. В то время как конечной целью международного деколониального права является независимость колониальных народов или какая-либо другая форма политического бытия, соответствующая принципу самоопределения, то достижение такого состояния зависимыми неколониальными территориями не является требованием международного права.

Что касается зависимых территорий неколониального типа, то определение их международноправого статуса может основываться (кроме тех, которые вытекают из общих принципов международного права) только на актах, касающихся отдельных территорий. В настоящее время этих территорий немного. Предметом анализа в статье являются Андорра, Сикким, Триест, Иерусалим и Западный Берлин. Среди них только Андорра и Зап. Берлин являются реально существующими геополитическими единицами. Вопрос отдельного статуса Иерусалима может быть еще поднят, зато случаи Триеста и Сиккима уже ушли в прошлое.

Группа зависимых территорий неколониального типа внутренне дифференцирована. Их принадлежность к одной категории основывается прежде всего на негативной предпосылке — с точки зрения международного права это не государства, и не колониальные территории. При этом можно выделить, с одной стороны, Андорру и Сикким, а с другой — Триест, Иерусалим и Зап. Берлин. Первую группу условно можно назвать „прилегающими территориями", а вторую — „свободными территориями". Они отличаются друг от друга установлением, содержанием и окончанием их международноправого статуса.

SUMMARY

The starting point of the paper is defining dependent territories as such territories which, on account of not being part of any State, do not possess sovereignty and it is sovereignty that is regarded in international law as the most important attribute of State. Thus the definition of dependent territory should stress two elements: territorial separateness and dependence of its political system. The former is of importance because no land that is an integral part of an existing State may be considered a dependent territory; the latter, i.e. dependence of political system, is reflected in the territory's lack of competence in foreign affairs, which means in practice that the territory is not free to conclude treaties, maintain legations abroad and belong to international organizations.

Dependent territories of the type indicated above may further be classified according to different criteria of which the most important is the one that makes possible distinguishing colonial from non-colonial territories. This particular criterion embraces both the geographic and the political element. The geographic element is connected with the fact that — in accordance with a traditional notion — colonial territories are situated overseas. A more essential difference is foud in the goals of the political development of the two types of dependent territories. It is assumed by international decolonization law that colonial peoples should be brought to independence or to some other form of political existence which would be in agreement with the principle of self-determination. In contrast to this, international law does not formulate any such objective as a requirement for dependent territories of the non-colonial type. As far as dependent territories of the non-colonial type are concerned, the determination of their legal international status may be based, apart from those points which are resolved by the general principles of international law, solely on acts specifically relating to individual territories.

There are at present only a few such territories. The author of the paper examines five: Andorra, Sikkim, Trieste, Jerusalem and West Berlin. Of these Andorra and West Berlin are now the only territories that exist in fact as geopolitical units. The problem of the separate status of Jerusalem may yet come under discussion, whereas the cases of Trieste and Sikkim belong to the past.

The group of dependent territories of the non-colonial type is internally differentiated. They have been put in the same category mainly owing to a negative criterion, i.e. because they are neither independent States nor colonial territories according to the definition of international law. However, from the point of view of that law one can distinguish, on the one-hand side, Andorra and Sikkim, and on the other — Trieste, Jerusalem and West Berlin. The former group might be said to comprise "contiguous territories", the latter — "free territories". They differ from each other as to the way in which they were established and also as to the underlying concept and the termination of their international legal status.